



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH


RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Krajowy Mechanizm Prewencji [Tortur]

Czym są i co mogą dać spotkania regionalne?

9 września 2016 r. minął rok sprawowania urzędu RPO przez dr. Adama Bodnara. Niniejszy raport stanowi podsumowanie tego roku.



Stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich obejmowałem przed rokiem jako kandydat pozapartyjny, cieszący się poparciem koalicji organizacji pozarządowych. Z myślą o pięcioletniej kadencji przygotowałem **program** , który w moim przekonaniu pozwalał na wykorzystanie ponad ćwierćwiecza dorobku Biura RPO i dokonań moich poprzedników.

Cieszę się, że mogłem złożyć w Sejmie przysięgę w obecności rzeczników praw obywatelskich ubiegłych kadencji – prof. Ewy Łętowskiej, prof. Adama Zielińskiego, prof. Andrzeja Zolla i prof. Ireny Lipowicz.

Wiele z tego, co przed rokiem przedstawiłem w moim programie, udało się już zrobić, ale jednocześnie pojawiły się nowe wyzwania i problemy. Najpoważniejsze dotyczą kontroli konstytucyjności ustaw przyjmowanych przez Parlament, co stało się szczególnie trudne w obliczu pogłębiającego się kryzysu konstytucyjnego.

Rzecznik jako niezależny organ stojący na straży praw człowieka nie może wobec tego sporu pozostać obojętny. To spór fundamentalny dla naszego państwa.

Chodzi w nim o to, czy gwarantowane w Konstytucji prawa i wolności będą chronione przez prawo i sądy, czy zostaną oddane na łaskę i niełaskę aktualnie rządzącej większości. Rzecznik Praw Obywatelskich jest tym organem państwa, który jak żaden inny rozumie znaczenie niezależnego Trybunału Konstytucyjnego dla tysięcy zwykłych obywateli. To Trybunał jest przecież w Polsce gwarancją dla obywatela, że nie padnie ofiarą nieprzemyslanego, krzywdzącego lub wadliwego prawa.

Ponieważ nasza debata publiczna skupia się od roku przede wszystkim na instytucjonalnych gwarancjach praw człowieka, to uwadze opinii publicznej umyka wiele z codziennej aktywności Rzecznika dotyczącej spraw zwykłych ludzi. A to przecież istota działania RPO i głównie wokół tych zadań koncentrował się program, który przedstawiłem w zeszłym roku.

Dlatego podsumowując pierwszy rok pracy chciałbym skupić się właśnie na tym:

- na programie spotkań regionalnych Rzecznika;
- na nowym programie sądowych postępowań strategicznych w sprawach zwykłych ludzi;
- na przyspieszeniu reakcji na alarmujące sygnały od obywateli.



Obejmując stanowisko założyłem, że Rzecznik Praw Obywatelskich powinien być bliżej ludzi, bliżej spraw lokalnych oraz organizacji tworzonych przez obywateli.

Najlepszym sposobem na poznanie problemów społeczeństwa jest cierpliwa rozmowa, wsłuchanie się w problemy przedstawiane przez lokalne organizacje pozarządowe, szczególnie tam, gdzie rzadko docierają przedstawiciele naszych władz centralnych.

Nie da się jednak podjąć takich działań bez wsparcia doskonałego zespołu. Rzecznika Praw Obywatelskich wspierają dziś trzej zastępcy: Stanisław Trociuk, dr Sylwia Spurek oraz Krzysztof Olkowicz, którego szczególnej pieczy podlegają sprawy osób pozbawionych wolności.

Adam Bodnar

SPOTKANIA REGIONALNE RPO

Od listopada 2015 r. działa Program Spotkań Regionalnych Rzecznika. Organizuje je nowo utworzone w Biurze RPO Centrum Projektów Społecznych. Rzecznik Praw Obywatelskich odwiedził już 40 miejscowości w jedenastu województwach. Oprócz tego aktywnie uczestniczył w rozwiązywaniu nabrzmiałych problemów w Poznaniu oraz w Opolu. W najbliższym czasie odbędą się spotkania regionalne w woj. kujawsko-pomorskim.

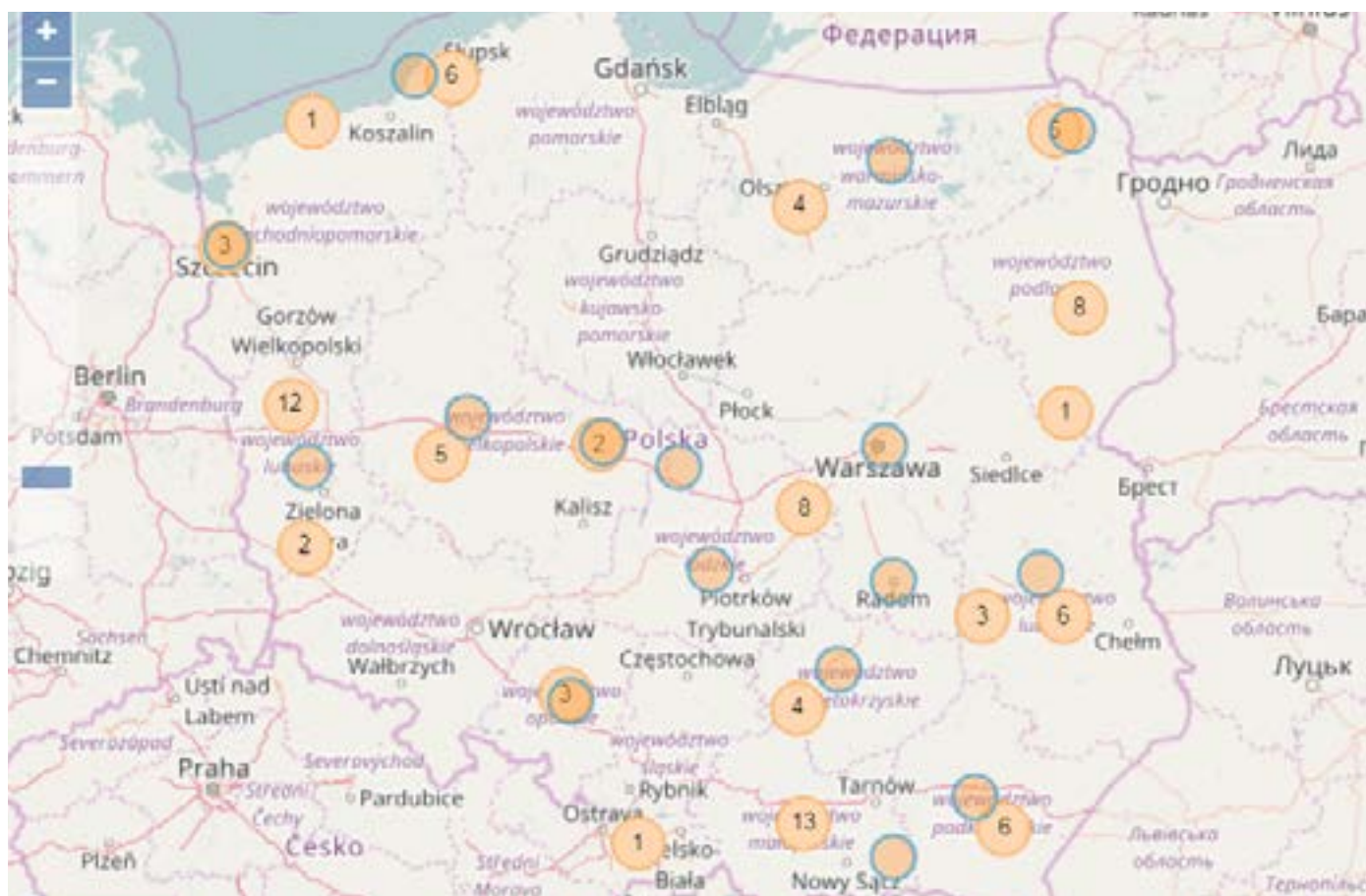
Co miesiąc w innym miejscu w kraju organizujemy cykl spotkań – zawsze w kilku miejscowościach, niekoniecznie największych. Możemy dzięki temu porozmawiać z ludźmi o ich sprawach i o tym, jakimi problemami dotyczącymi funkcjonowania państwa, samorządu, sądów, policji, itd., ma się zająć Rzecznik.

Spotkań jest kilka w ciągu dnia – w różnych miejscach. Oprócz tego Rzecznik odwiedza spółdzielnie socjalne, szpitale, lokalne media, szkoły, uniwersytety... Na każde spotkanie regionalne przychodzi 15-20 osób. Z ich wypowiedzi tworzy się obraz kraju, jakiego nie znamy. Kraju, w którym tysiące aktywnych osób stara się zmieniać świat na lepsze, walczyć z nieprzychylnym losem, pomagać innym. Rzecznik chce je wspierać.

W każdym regionie są naprawdę inne problemy. A dzięki informacjom zebranych w czasie spotkań jesteśmy w stanie podjąć nie tylko interwencje w indywidualnych sprawach, ale także znajdować luki w przepisach, które – dzięki reakcji władz – można naprawić oraz tworzyć mapę realnych problemów społecznych.

W trakcie spotkań współpracownicy Rzecznika zapisują w formie problemów prawnych to, co ludzie zgłaszają, i przekazują to zespołom merytorycznym w Biurze RPO.

Nasi prawnicy przyjmują też na miejscu indywidualne skargi i udzielają informacji prawnych.



Interaktywna mapa spotkań regionalnych dostępna jest na stronie rpo.gov.pl. 

Im więcej liczb w kole, tym więcej się zdarzyło w danym regionie w wyniku spotkań z NGOs i obywatelami.

SPRAWY LUDZI. SPOTKANIA REGIONALNE RPO



Od lewej: spotkanie w Białymstoku i w Łomży (styczeń) oraz w Olsztynie (maj). ➡

Niżej: Rzecznik Praw Obywatelskich w Piotrkowie Trybunalskim (kwiecień). ➡



U góry – spotkanie w Suwałkach (styczeń),

Poniżej – w drodze na kolejne spotkania w Koninie (marzec) i w Gorzowie Wielkopolskim (czerwiec). ➡



Po lewej: spotkanie w Centrum Inicjatyw Obywatelskich w Koninie.

Po prawej: spotkanie w Kielcach w Bibliotece Pedagogicznej (luty). ➡



Spotkania już przyniosły konkretne efekty – podejmujemy sprawy, które inaczej może nigdy by do Biura nie dotarły. Czasem bywa też, że dzięki spotkaniu z ludźmi być może lepiej zrozumiemy wagę tematu, co ułatwia załatwianie sprawy. Czasami ktoś wcześniej już zwracał się do Biura RPO, jednakże przy natłoku spraw (60 tys. skarg rocznie), nie byliśmy w stanie zrozumieć istoty problemu na podstawie lektury samej skargi.

Oto przykłady:

■ Efekt spotkania regionalnego w Białymstoku: za niska suma gwarancyjna dla ofiary wypadku 🙏

Pana Tomasza w dzieciństwie potrącił samochód. Teraz porusza się na wózku, ale nie ma prawa do renty powypadkowej, bo przyznana przed laty suma gwarancyjna już się wyczerpała. Gdyby pana Tomasza nieszczęście spotkało choćby kilka miesięcy później, suma byłaby dużo wyższa (nie 700 tys. zł, a 5 mln euro), bo zmieniły się przepisy. Dzięki spotkaniu regionalnemu skarga kasacyjna w sprawie pana Tomasza trafiła do Sądu Najwyższego, problemem prawnym zainteresowaliśmy Kancelarię Prezydenta RP, a senatorowie 20 września postanowili podjąć inicjatywę ustawodawczą.

■ Efekt spotkania regionalnego w Białymstoku: minister zdrowia zapowiada poprawienie eWUSia 🙏

Członek rodziny osoby ubezpieczonej też ma prawo do bezpłatnego leczenia. Ale jeśli podejmie na krótko pracę, to system eWUŚ (Elektroniczna Weryfikacja Upoważnień Świadczeniobiorców) odnotuje najpierw wpływ nowych składek ubezpieczeniowych, a potem ich brak – i stwierdzi, że nie ma podstaw do bezpłatnego leczenia. Dla uczniów i studentów to duży kłopot. Zaalarmowany przez RPO Minister Zdrowia obiecał zająć się sprawą. Wcześniej niby wszyscy o tym wiedzieli, ale wydawało się, że tak być musi – po co narzekać, skoro to dobrze, że eWUŚ w ogóle jest i nie trzeba nosić przy sobie papierowych potwierdzeń ubezpieczenia. Ale Rzecznik podkreśla, że techniczne rozwiązania nie mogą ograniczać praw obywateli do leczenia.

■ Efekt spotkania regionalnego w Koninie: na naszych ulicach atakowani są studenci z programu Erasmus 🙏

– Studentka z Niemiec została u nas opluta na ulicy – zaalarmowała uczestniczka spotkania w Koninie. Rzecznik zorganizował więc w Warszawie spotkanie ze studentami zagranicznymi. Opowiedzieli o narastającej fali agresji, która zniechęca ich do pobytu w Polsce. Ze smutkiem słuchali tego przedstawiciele naszych uczelni, które przecież na umiędzynarodowieniu nauki budują strategię rozwoju. Po spotkaniu Rzecznik zaalarmował Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Sprawą zajęły się: Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich (KRASP) i Rada Główna Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

■ Efekt spotkania regionalnego w Żaganiu: banki żywności 🙏

Ze wsparcia banków żywności mogą korzystać tylko osoby, których szacunkowy dochód nie przekracza określonego poziomu. Dla dzieci żyjących w niedostatku barierą w korzystaniu z pomocy może być fakt, że rodzina ma małe gospodarstwo rolne. Rozmowa o pomaganiu w Żaganiu uświadomiła, ile jeszcze trzeba zmienić w przepisach, by skutecznie pomagać potrzebującym.



■ Efekt spotkania regionalnego w Suwałkach: przebieg linii energetycznych i sprawa farm wiatrowych 🖱️

Nowe inwestycje infrastrukturalne, powstałe także dzięki wsparciu funduszy unijnych, zmieniły nasz kraj. Rzecz w tym, że realizowane były czasem zbyt pośpiesznie. I choć prawo gwarantuje aktywny udział mieszkańców w opracowywaniu dokumentacji takich inwestycji, często etap ten był pomijany lub minimalizowany. Blisko domów wyrosły ludziom linie przesyłowe, farmy wiatrowe albo nowoczesne, lecz uważane za uciążliwe fabryki.

Ludzie nie wiedzą, do kogo się zwrócić, co zrobić, by uciążliwość ograniczyć. Nie docierają też do nich informacje, co się dzieje z dodatkowymi funduszami, które dzięki inwestycjom trafiają do samorządów lokalnych. Rzecznik uczyła teraz władze w Warszawie, jak ważne są konsultacje i włączenie lokalnych społeczności w takie decyzje. Zajmuje się też sprawami osób poszkodowanych w wyniku tych inwestycji (bo np. odkąd działkę otoczyła linia wysokiego napięcia, upadły plany rozwinięcia agroturystyki).



W Suwałkach na spotkanie z Rzecznikiem przyszli mieszkańcy Bakalarzewa, przez które idzie od niedawna linia przesyłowa wysokiego napięcia. Rzecznik pojechał na miejsce zobaczyć domy otoczone słupami.

W sprawie farm wiatrowych ludzie alarmowali RPO od lat. Prof. Irena Lipowicz przygotowała kilka wystąpień generalnych. Ale to właśnie wizyta regionalna spowodowała, że zrozumieliśmy wagę problemu. Zobaczyliśmy nowoczesne, szumiące i błyskające instalacje industrialne, które zmieniły życie cichych miejscowości. Na spotkaniu z RPO pani Elżbieta Pietrołaj przeczytała nawet swój wiersz:

Wiatraki tak blisko, tak blisko
Przy siedliskach stanowczo za blisko
Zabrały marzenia, ciszę i zdrowie
Fundując hałas na całe życie w głowie
Gminy licząc na wielkie „kokosy”
Nie zwracają uwagi na ludzkie losy
Gdyby te wiatraki przy wójtach,
burmistrzach, starostach postawili
To by się na pewno wielce oburzyli
I bezpieczną odległość od siedlisk ludzkich
bardzo szybko ustalili

Dlatego podjęliśmy temat ponownie, a teraz jest już ustawa regulująca kwestię odległości instalacji od siedlisk. Dopóki nie pojedzie się na miejsce, trudno jest zrozumieć, dlaczego to takie ważne dla ludzi.

■ Efekt spotkania regionalnego we Wschowie: Dlaczego dla dzieci z państwowych domów dziecka nie ma wsparcia z programu 500+? 🖱️

O tej sprawie RPO dowiedział się podczas spotkania regionalnego we Wschowie: dzieci z państwowych domów dziecka nie są objęte programem 500+. – To prawda, że państwo te dzieci utrzymuje, ale wiemy przecież, że wielu rodziców za te właśnie pieniądze opłaca swoim dzieciom dodatkowe lekcje albo odkłada im na konto, by ułatwić start w życiu. My też byśmy chcieli tak pomagać – mówiła dyrektorka domu dziecka we Wschowie pani Barbara Tłałka. Rzecznik formalnym wystąpieniem zwrócił uwagę na problem Ministerstwu Rodziny, Pracy i Polityki Socjalnej.

Spotkania regionalne przynoszą sporo konkretnej wiedzy o tym, jak program 500+ działa. Co się sprawdza, a co wymaga poprawy i korekty. To kolejny dowód na to, jak rozmowa z ludźmi pozwala poprawiać polityki publiczne.

■ Efekt spotkania regionalnego w Gorzowie Wlkp.: płaca minimalna 🖱️

Czy wiecie Państwo, że przepisy o minimalnym wynagrodzeniu są tak skonstruowane, że im kto dłużej pracuje, tym mniej zarabia? Podstawę wynagrodzenia zmniejsza się o dodatek stażowy, tak by suma zawsze wynosiła 1850 zł. Zgłosili to ludzie na spotkaniu regionalnym a po wystąpieniu RPO Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej obiecała już sprawą się zająć.

O działaniach RPO podjętych w wyniku spotkań więcej na: www.rpo.gov.pl/pl/tagi/sprawa-podjeta-po-spotkaniu-regionalnym-rpo 🖱️

”Uderza nas, jak wiele spraw, z którymi zgłaszają się ludzie do RPO, dotyczy praw osób z niepełnosprawnościami i osób starszych.

Nasze Biuro zajmuje się tymi sprawami na co dzień, dlatego spotkania regionalne to także szansa na dzielenie się wiedzą naszych ekspertów. Wydawane przez RPO [poradniki](#) 🖱️ i [informatory](#) 🖱️ mogą się przydać w codziennym życiu, pokazują, jak organizować w przyjazny sposób przestrzeń publiczną, ułatwiają dzielenie się dobrymi pomysłami”.

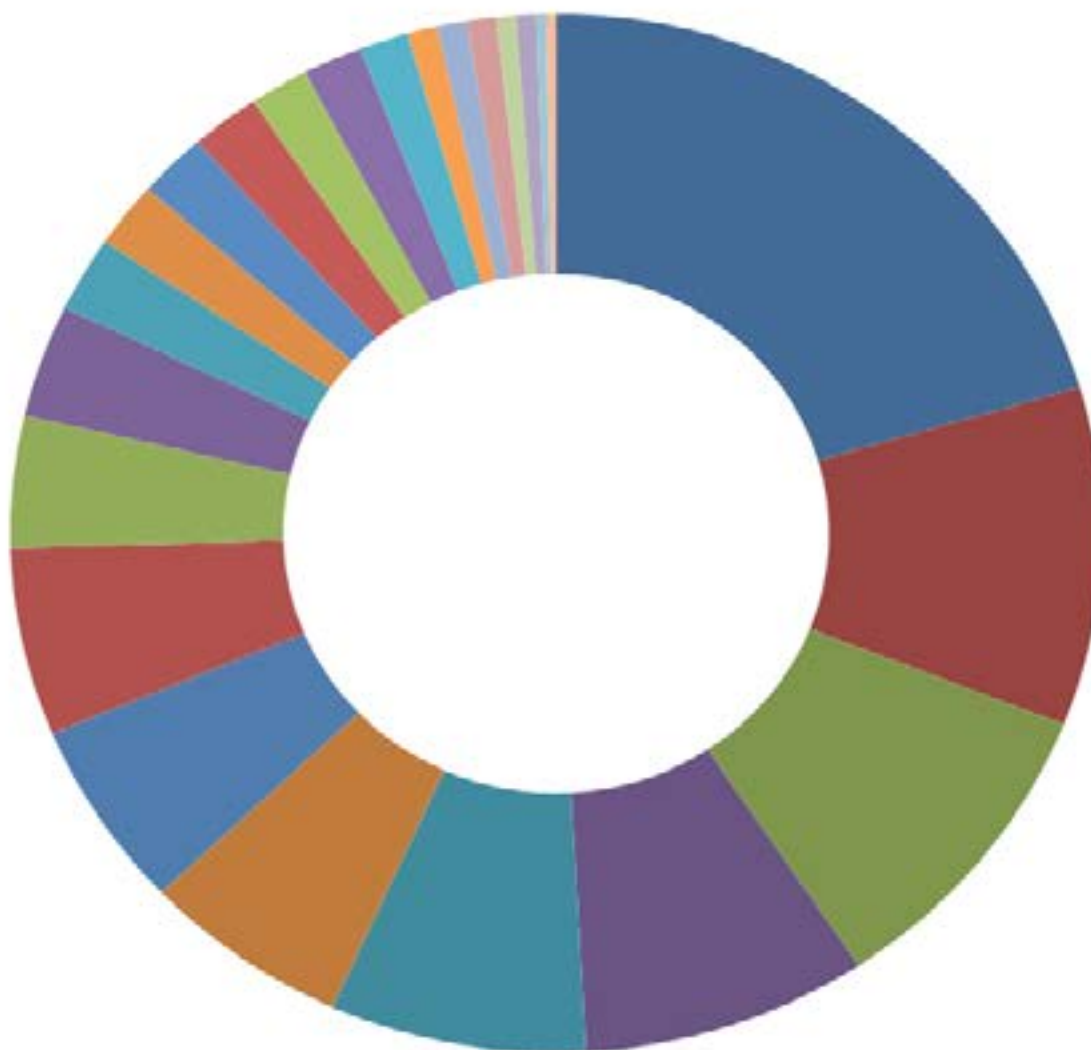
Barbara Imiołczyk, dyrektor Centrum Projektów Społecznych.



SPRAWY LUDZI. SPOTKANIA REGIONALNE RPO

Z naszych spotkań powoli wyłania się mapa naruszeń praw obywatelskich (www.rpo.gov.pl/pl/sprawa/spotkania-regionalne-rpo 🖱️ – tu też są tworzone na bieżąco relacje ze spotkań i opisy następujących po spotkaniach działań Rzecznika):

O czym ludzie mówią najczęściej? Widać to na wykresie.



- Prawa osób z niepełnosprawnością
- Nieruchomości, mieszkania, ziemia
- Świadczenia społeczne
- Problemy z sądami i pomocą prawną
- Przemoc domowa
- Prawa osób starszych
- Prawa mniejszości narodowych
- Prawa osób chorujących psychicznie
- Policja, firmy ochroniarskie, straż gminne
- Prawa osób LGBT
- Odszkodowania za wypadki
- Ofiary komunizmu
- Problemy lokalnych organizacji pozarządowych
- Dzieci, szkoła, wychowanie, program 500+
- Przejrzystość władzy lokalnej
- Służba zdrowia, problemy w dostępie do leczenia i leków
- Uciążliwe inwestycje
- Praca, bezrobocie
- Problemy przedsiębiorców
- Ksenofobia i ataki na tle rasistowskim
- Ochrona danych osobowych
- Ubezpieczenie
- Sprawy społeczności lokalnych
- Prawa ojców

KOLEJNY KROK – SPOTKANIA REGIONALNE KRAJOWEGO MECHANIZMU PREWENCJI

Spotkania regionalne okazały się znakomitym sposobem na zbieranie informacji o istotnych problemach dotyczących praw człowieka w lokalnych środowiskach. Stąd wzięła się idea Spotkań Regionalnych KMP.

Pierwsze spotkanie odbyło się we wrześniu w Katowicach, kolejne – w Gdańsku.

KMP – Krajowy Mechanizm Prewencji [Tortur]

to niezależny krajowy organ wizytujący ustanowiony na podstawie Protokołu fakultatywnego do Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania (w skrócie: OPCAT).

18 stycznia 2008 r. zadania Krajowego Mechanizmu Prewencji powierzono Rzecznikowi Praw Obywatelskich.

- **W Polsce jest ok. 1800 miejsc, gdzie ludzie przebywają nie ze swojej woli.** To nie tylko areszty i zakłady karne. Ale także szpitale psychiatryczne, domy pomocy społecznej, izby wytrzeźwień, zakłady poprawcze, młodzieżowe ośrodki wychowawcze.
- Wszędzie tam może dochodzić do naruszeń praw człowieka, bowiem w specyficznych warunkach miejsc odosobnienia mogą nie zadziałać **normalne społeczne mechanizmy kontroli.**
- **KMP wspiera** pracowników tych instytucji w rozwiązywaniu problemów i w dzieleniu się dobrymi wzorami.




Adam Bodnar i Krzysztof Olkowicz na konferencji prasowej o najważniejszych problemach, z którymi mierzą się zarządzający miejscami odosobnienia, 25.08.2016 r.

SPOTKANIA REGIONALNE KMP. PRAWA POZBAWIONYCH WOLNOŚCI


Polskę – ze względu na jej kulturowe usadwienie w cywilizacji zachodniej – obowiązują dwa istotne postanowienia:

1. Protokół Fakultatywny do Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania, przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku w dniu 18 grudnia 2002 r. (Dz. U. Nr 150, poz. 1253).
2. Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. 2010 Nr 90, poz. 587).

Realizując te postanowienia polski Krajowy Mechanizm Prewencji – tak jak każde KMP działające w kraju-sygnatariuszu OPCAT – musi co roku przedstawić sprawozdanie o tym, jak eliminuje przyczyny okrutnego i poniżającego traktowania.

Sprawozdania te dostępne są w serwisie RPO: rpo.gov.pl 

Fakty te znane są specjalistom, warto jednak je upowszechnić w szerokiej opinii publicznej. Staramy się na problem osób przebywających w miejscach odosobnienia patrzeć jak najszerszej. Identyfikować problemy, przeciwdziałać dyskryminacji na różnych polach.

Ponieważ – jak mówił Nelson Mandela – „nikt prawdziwie nie pozna narodu, dopóki nie zobaczy jego więzień” , dużo uwagi poświęcamy aresztom śledczym i zakładom karnym. Mimo szczupłości zespołu KMP i ogromnego obciążenia pracą udało się przeprowadzić kilka dodatkowych działań ważnych ze względu na prawa człowieka.



■ Sprawy osób z niepełnosprawnością umysłową w więzieniach 🖱️

Sprawę zapoczątkował rzecznik Krzysztof Olkowicz, który jeszcze jako szef koszalińskiego więziennictwa zajmował się sprawą pana Radosława skazanego na więzienie, mimo że nie jest w stanie zrozumieć, za co – bo na świat patrzy jak dziecko.

Idąc tropem tej sprawy prawnicy Biura zebrali informacje o stu osobach, które mają kłopoty ze sprawnością umysłową albo cierpią na choroby psychiczne, a są pozbawione wolności. Z wszystkimi się spotkali, przejrzeni dokumenty. Okazało się, że część z nich nigdy nie powinna trafić do więzienia, część zaś – może odbyć karę, ale tylko na oddziale terapeutycznym, a nie w zwykłej celi.

Teraz – po kolei – zajmujemy się tymi indywidualnymi sprawami.

Badanie pokazało, że w naszym systemie można wiele poprawić: dziś osoby, które nie rozumieją, dlaczego nie wolno kraść, są karane w trybie nakazowym. Nie tylko nie wiedzą, że mogą się od takiego wyroku odwołać, ale – ponieważ nie umieją czytać – nie rozumieją, że powinny się stawić do prac społecznych. W efekcie trafiają do więzienia... To nie zdarzyłoby się, gdyby policjanci odnotowywali niepełnosprawność zatrzymanych, prokuratorzy zwracali na to uwagę, a sędziowie domagali się w takiej sytuacji kontaktu z oskarżonym....

■ **Sprawy osób, które zamiast do więzienia, trafiają na oddział psychiatryczny w ramach środka zabezpieczającego, i są tam przetrzymywane latami**

Piorunujące wrażenie zrobiło na nas odkrycie, że można w Polsce (w ramach środka zabezpieczającego) trafić na lata do szpitala psychiatrycznego. Chodziło o sprawy, w których po popełnieniu czynu zabronionego zamiast do więzienia ludzi kierowano do szpitala – gdyby zostali skazani na pozbawienie wolności, dawno już byliby wolni. Zajmujemy się sprawami tych osób – po kolei, wykorzystując doświadczenie naszego Zespołu Karnego, który od lat w podobnych sprawach przygotowuje kasacje do Sądu Najwyższego.



Po spotkaniu z przedstawicielami SW Adam Bodnar rozmawiał też z osadzonymi na Białoleęce 🖱️

SPOTKANIA REGIONALNE KMP. PRAWA POZBAWIONYCH WOLNOŚCI

Od początku uważałem, że trzeba wzmacniać działalność RPO jako organu ds. równości i Krajowego Mechanizmu Prewencji (Tortur). Dotychczasowe wizytacje wykazały, że standardy regularnie się podnoszą. W 2015 r. nie odnotowaliśmy przypadku tortur. Jednak nadal bardzo wiele jest do zrobienia. ➡

PRZYKŁADY PROBLEMÓW DO ROZWIĄZANIA

Areszty śledcze i zakłady karne – co wykazał raport roczny KMP za rok 2015

- Cele dla więźniów z niepełnosprawnością nie są dostosowane (drzwi za wąskie, sanitariaty bez poręczy).
- Więzień z niepełnosprawnością fizyczną ma często problemy ze skorzystaniem z prawa do spaceru, z wyjściem do świetlicy, do lekarza, na widzenia. Bardzo często skazany jest na pomoc współwięźniów z celi.
- Zdarza się, że osadzeni nie znający języka polskiego muszą podpisywać dokumenty nie wiedząc, co w nich jest. Nie zawsze dostają też informatory wyjaśniające obowiązujące w Polsce prawa.

Nieletni pozbawieni wolności – co wykazał raport roczny KMP za rok 2015

- Trzeba zmienić ustawę (prawa nieletnich matek do kontaktu ze swymi dziećmi, brak wsparcia prawnego itd.)
- Niepedagogiczne kary
- Problem kontroli osobistych

Domy pomocy społecznej – co wykazał raport roczny KMP za rok 2015

- Ograniczanie wolności (zakaz wychodzenia)
- Dysponowanie pieniędzmi bez zgody mieszkańca DPS
- Zmuszanie do czynności opiekuńczych wobec innych mieszkańców (pieluchomajtki)
- Nie mające podstaw prawnych, upokarzające kary

Szpitala psychiatryczne – co wykazał raport roczny KMP za rok 2015

- Zagęszczenie. 9-10 osób z różnymi problemami w jednej sali!
- Badania bez zachowania prywatności
- Wiązanie pasami przy innych i w sposób niehumanitarny
- Przymus chodzenia w piżamie cały dzień

Wizyta RPO w Centrum Zdrowia Psychicznego w Słupsku



CENTRUM ZDROWIA PSYCHICZNEGO W SŁUPSKU

| Wzrost | A | No. pom. | B | No. pom. | C | No. pom. |
|--------|---|------------|---|-------------------|---|--------------------------|
| 0 | Oddział Psychiatryczny Pododdział Detoksykacji | 25 29 | Izba Przyjęć Ochrona | 55 45 | Oddział Farmacji Pewnie Terapii Uszczelnienia od Substancji Psychoaktywnych | 7 8-11 |
| 1 | Powielnia/Oddział Dzienny Terapii Uszczelnienia od Alkoholu | 123 131 | Poradnia Zdrowia Psychicznego | 139 151 | Poradnia Psychiatria dla Opieki i Afektowny Oddział Dzienny dla Chorych Psychiatrycznych | 103 104 105 120 |
| 2 | Oddział Psychiatryczny Pododdział Detoksykacji | 223 227 | Oddział Psychiatryczny Gabinety Lekarskie Pielęgniarka Oddziałowa | 238 246 239 | Gabinety Lekarskie | 203 204 |
| 3 | | 322 | Całodobowy Oddział Terapii Uszczelnienia od Alkoholu | 336 346 | Całodobowy Oddział Terapii Uszczelnienia od Alkoholu | 303 317 |
| 4 | Pomieszczenia Szklone | 424 444 | DYREKCJA ADMINISTRACJA | 452 447 458 | Rzecznicz. Praw Pacjenta Pion. Techniczny Przełożona Pielęgniarek | 407 411 401 |

SPOTKANIA REGIONALNE KMP. PRAWA POZBAWIONYCH WOLNOŚCI



Konferencja w Biurze RPO poświęcona problemom osadzonych w izbach wytrzeźwień, 12 września 2016 t.



Spotkanie w Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej Medison w Koszalinie: rozmowa z terapeutami, lekarzami i pacjentami, a potem – konferencja prasowa dyrekcji z udziałem RPO Adama Bodnara.



SĄDOWE POSTĘPOWANIA STRATEGICZNE

Biuro Rzecznika od lat zajmuje się wspieraniem ludzi w sądowych sporach z instytucjami państwa. Nowością jest jednak koordynacja tych działań w Biurze RPO oraz lepsze informowanie ludzi o postępowaniach, w których bierze udział RPO.

To właśnie **PROGRAM POSTĘPOWAŃ STRATEGICZNYCH RPO** 

Rzecznik Praw Obywatelskich ma liczne kompetencje wpływania na postępowania sądowe. Należy do nich m.in. możliwość przyłączania się do postępowania cywilnego lub administracyjnego, a także wnoszenie kasacji w sprawach karnych. Rzecznik jako strategiczne traktuje te sprawy, które dotyczą ważnych naruszeń praw człowieka z uwagi na:

- skalę zjawiska,
- wagę naruszenia,
- albo złożoność problemu prawnego.

Szczególnie w sprawach o dużej wadze społecznej argumenty przedstawione w piśmie procesowym pozwalają zwrócić uwagę sądu na naruszenie praw i wolności obywatelskich.

Oto przykłady:

■ **Sprawa państwa G. – wstrzymanie wykonania nakazu zapłaty**

RPO przystąpił do sprawy, bo trwała licytacja majątku, tymczasem sąd nie orzekł jeszcze, czy podstawa prawna licytacji jest zasadna. Małżonkowie G. podpisali wieloletniemu kontrahentowi weksel in blanco. Jak twierdzą, został on wypełniony niezgodnie z ustaleniami. Teraz posiadacz weksla uzyskał nakaz zapłaty i rozpoczął postępowanie egzekucyjne. Tymczasem trwa sprawa karna, która ma przesądzić kwestię kluczową – czy weksel został wypełniony zgodnie z ustaleniami stron. Sprawa w toku.

■ **Sprawa pana Feliksa – zamknięcie w szpitalu psychiatrycznym na lata**

Panu Feliksowi przed laty postawiono zarzut popełnienia czynów zabronionych polegających na wypowiedaniu gróźb karalnych (maksymalna kara – 2 lata). Sąd I instancji umorzył postępowanie karne z powodu choroby psychicznej. Orzekł o umieszczeniu pan Feliksa, tytułem środka zabezpieczającego, w zakładzie psychiatrycznym. Pan Feliks trafił tam w 2004 r. i siedział do 2015 r., gdy kasację w jego sprawie złożył RPO. Dzięki orzeczeniu Sądu Najwyższego pan Feliks wyszedł na wolność, a teraz dochodzi wysokiego odszkodowania.

■ **Sprawa pani Katarzyny – praca na umowę zlecenie zamiast na etat**

Pani Katarzyna pracowała w agencji ochrony – najpierw na umowę o pracę, a potem – na zlecenie, choć jej zadania i tryb pracy się nie zmieniły. Pracowała przez siedem dni w tygodniu, średnio 180-230 godzin miesięcznie. Przez kolejnych sześć lat pracodawca podpisał z nią ponad dwadzieścia umów zlecenia, jedna po drugiej. W końcu poskarżyła się Państwowej Inspekcji Pracy, a ta wytoczyła sprawę o ustalenie istnienia stosunku pracy przeciwko pracodawcy pani Katarzyny. W marcu do sprawy dołączył się RPO. Pani Katarzyna wygrała sprawę w pierwszej instancji.

■ **Sprawa pana Tymona – prawo do informacji publicznej**

15-letni pan Tymon zwrócił się do Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej (NASK) o udostępnienie informacji publicznej na temat zasad, na jakich prywatna spółka wydzierżawiła domeny internetowe **polska.pl** oraz **poland.pl**. NASK odmówiła, bo uważa, że informację publiczną można udostępnić tylko obywatelowi, który skończył 18 lat. Ale to nie jest takie oczywiste. Praw konstytucyjnych osób niepełnoletnich nie można tak lekką ręką ograniczać. Do sprawy przyłączył się RPO a także Rzecznik Praw Dziecka. Sprawa się toczy.



Sprawa pana Marka. Czy władze mają podstawy do odebrania mu dofinansowania działalności gospodarczej dla osoby bezrobotnej?

Bezrobotny pan Marek z Olsztyna dostał od urzędu pracy 20 tys. zł dofinansowania na aktywizację zawodową. Otworzył zakład optyczny, rozkręcił biznes i zaczął zarabiać. Pieniądze zostały wydane wzorcowo, urząd spełnił swoje zadanie, bezrobotny obywatel stał się przedsiębiorcą. A jednak już po kilku tygodniach urząd nakazuje panu Markowi oddać dotację z odsetkami. Dotacja przeznaczona była bowiem dla osób bez przeszłości w biznesie, a pan Marek był już wpisany do ewidencji przedsiębiorców jako taksówkarz. Czyżby zwykły oszust?

Okazało się, że sprawa nie jest taka oczywista. Ustawowy zakaz figurowania w ewidencji przedsiębiorców, powtórzony we wniosku, jaki składa się w urzędzie pracy i w umowie o dofinansowanie, dotyczy 12 miesięcy poprzedzających złożenie wniosku. Wpis pana Marka pochodził sprzed 16 lat, a sam pan Marek nigdy nie podjął pracy taksówkarza. Co więcej, 16 lat temu, po wpisie do ewidencji, poinformował organy podatkowe i ZUS, że działalności nie rozpoczął. Po czym o wpisie zapomniał.

W Biurze RPO zastanawialiśmy się, czy przystąpić do tej sprawy, bo przecież pan Marek faktycznie naruszył przepisy. Urząd pracy miał formalną podstawę (a może nawet obowiązek?), aby domagać się zwrotu pieniędzy. O sprawie dowiedzieliśmy się po wyroku sądu pierwszej instancji na korzyść urzędu. Powiadomił nas o tym pełnomocnik pana Marka mec. Lech Obara. Sąd w uzasadnieniu napisał, że pan Marek może mieć pretensję tylko do siebie; nie ma podstaw do jego „ulgowego” traktowania. Czy rzeczywiście? – mówi **mec. Zuzanna Rudzińska-Bluszcz**, główny koordynator ds. postępowań strategicznych w Biurze RPO.

Zanim sięgnęliśmy po argumenty prawnicze, oparliśmy się na zdrowym rozsądku, który bardzo pomaga w sprawach dotyczących praw człowieka. Skoro obywatel był bezrobotny, nigdy faktycznie nie prowadził działalności gospodarczej, a dzięki otrzymanej dotacji otworzył i rozkręcił biznes, to nie należy z powodu formalnego błędu cofać dotacji. Celem wprowadzenia zakazu figurowania w ewidencji przedsiębiorców było uniknięcie dofinansowania osób nieuczciwych, które likwidowałyby działalność gospodarczą tylko po to, by w ciągu 12 miesięcy dostać dofinansowanie. Przyjęcie zbyt ścisłej wykładni literalnej przepisów może prowadzić do wyroków społecznie niesprawiedliwych – dlatego drogowskazem powinny być konstytucyjne zasady i klauzule generalne.

Przystąpiliśmy do postępowania przed rozprawą apelacyjną. Sąd drugiej instancji zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo, opierając się na koncepcji nadużycia prawa podmiotowego przez miejski urząd pracy. Sąd doszedł do tego samego wniosku, który wyłonił się podczas dyskusji w Biurze RPO: skoro urząd powołany jest do aktywizacji bezrobotnych, a sam przez kilka miesięcy traktował pana Marka jako wnioskodawcę spełniającego kryteria dofinansowania, wypowiedzenie umowy i wytoczenie powództwa o zapłatę było sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa.

Klauzula nadużycia prawa podmiotowego, określona w art. 5 Kodeksu cywilnego, rzadko stosowana jest w sprawach dotyczących przedsiębiorców. Z tym większą radością przyjęliśmy ten wyrok.

Tym razem zdrowy rozsądek i duch prawa zwyciężyły. Można sobie jednak łatwo wyobrazić scenariusz alternatywny: były już bezrobotny zmuszony jest oddać dofinansowanie wraz z odsetkami, w związku z czym zamyka działający z powodzeniem salon optyczny, ponownie rejestruje się jako bezrobotny, a państwo zamiast otrzymywać wpływy z podatków i aktywizacji zawodowej obywatela wypłaca mu zasiłek. Dyscyplina finansów publicznych?

SZYBSZA REAKCJA NA ZGŁASZANE PROBLEMY

Złożyłem przed rokiem, że bardzo ważne jest, by sprawnie reagować na sygnały zgłaszane przez ludzi. Bo w dobie społeczeństwa informacyjnego reakcja na sygnały o możliwych naruszeniach praw człowieka powinna być szybka.

Nie wszystko udało się zmienić – np. infolinia RPO czynna jest tylko w dni powszednie, choć byłoby korzystne, by obywatele mogli zadzwonić do Rzecznika zawsze, kiedy potrzebują jego pomocy. Sporo jednak zrobiliśmy. Dwa przykłady, które chcę tu Państwu pokazać, są całkiem nieoczywiste:

■ **PRZYKŁAD z Podkarpacia**, po spotkaniu regionalnym: RPO skutecznie przyłączył się do sprawy chroniąc żonę przed umieszczeniem **w zakładzie psychiatrycznym** na wniosek męża ➡

Mąż postanowił umieścić żonę, z którą jest w sporze, w szpitalu psychiatrycznym w trybie bez jej zgody. Żona była już objęta procedurą „Niebieskiej Karty”, a zatem uznano ją za ofiarę przemocy domowej. Po informacji w czasie spotkania regionalnego w Rzeszowie 10 marca (*na zdjęciu*), że lada chwila zapadnie wyrok, zareagowaliśmy. Szybko przeanalizowaliśmy dokumenty i przedstawiliśmy argumenty przed sądem.

W efekcie w czasie rozprawy mąż wycofał swój wniosek.



■ **PRZYKŁAD z Podlasia**, po spotkaniu regionalnym w Suwałkach: Wycieczka dla dzieci z Raczek na Stadion Narodowy ➡

Niesłysząca od urodzenia pani opowiedziała na spotkaniu w Suwałkach, że nastoletni słyszący syn z powodu jej kalectwa jest przedmiotem szyderstw rówieśników. Nie jest to rzecz rzadka – dzieci niesłyszących rodziców mają kłopoty w relacji z rówieśnikami, co może prowadzić do wielu poważnych problemów w dalszym życiu.

Wspólnie z lokalną społecznością szybko zorganizowaliśmy dla dzieciaków z klasy chłopca wymarzoną wycieczkę na Stadion Narodowy (*na zdjęciu – dzieci biegną z autobusu na Stadion*) i do Centrum Nauki Kopernik w Warszawie.

Tam – przy okazji – pokazaliśmy, jak te wspaniałe miejsca są dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Nawet szatnie zawodników są przygotowane dla gości na wózkach, osoba niewidząca może śledzić mecz, a w CNK gości witają także animatorzy, którzy skutecznie dają sobie radę ze swoją niepełnosprawnością. Dzieci z Raczek nauczyły się też, jak się mówi „dziękuję” w języku migowym i podziękowały niesłyszącej mamie kolegi – bo to dzięki niej odbyła się ta wycieczka (widać to na filmiku zalinkowanym do zdjęcia w wersji interaktywnej ➡).



SPRAWY LUDZI. SZYBSZA REAKCJA NA ZGŁASZANE PROBLEMY

Codziennosc jest jednak inna. Do Biura wpływa dzień w dzień 200 listów. Trzystu pracowników Biura pracuje dla 38 milionów obywateli. Staramy się więc – mimo znanych kłopotów budżetowych – usprawniać prace Biura.

Dlatego:

■ Przedstawiciele Rzecznika stale pracują w terenie. Nie tylko w Gdańsku, Katowicach i Wrocławiu, gdzie mamy biura RPO, ale także w Szczecinie, Słupsku, Bydgoszczy, Częstochowie i Lublinie, gdzie znową energią działają nasze punkty kontaktowe. Można tam przyjść ze swoją sprawą i poradzić się prawnika z Biura Rzecznika, a także złożyć swoją sprawę dla Rzecznika. Punkty działają regularnie, przyjeżdżają tam pracownicy z Biura, kalendarz dostępny jest na stronie rpo.gov.pl.

■ Kiedy dochodzi do ostrego konfliktu, naruszenia prawa człowieka, nawet na koniec Polski jedzie natychmiast **główny koordynator ds. projektów regionalnych Andrzej Stefański** – by porozmawiać, wesprzeć i – co najważniejsze – znaleźć rozwiązanie.



*FOT: Pan Christiano Ramos, chilijski pianista mieszkający w Polsce, został w lutym pobity, bo „wyglądał jak Arab”. 🙌
Tu przeprosiny nie wystarczą. Zaprośmy go więc do udziału – wraz z żoną, polską flectką – w koncercie urodzinowym Fryderyka Chopina (na zdjęciu, link ze zdjęcia w wersji interaktywnej prowadzi do nagrania z koncertu), a publiczność zebrała argumenty za tym, by państwo Ramos nie wyjeżdżali z Polski. 🙌*

Zebrane wpisy wręczyła potem państwu Ramos w imieniu warszawiaków Prezydent Warszawy.





- Rzecznik Praw Obywatelskich spotyka się z ludźmi w indywidualnych sprawach – wystarczy przypomnieć sprawę kibica, pana Macieja Dobrowolskiego, który w areszcie tymczasowym spędził 40 miesięcy. Była to jedna z pierwszych spraw, jaką zajął się Rzecznik w tej kadencji (*na zdjęciu – spotkanie RPO z panem Dobrowolskim już po jego uwolnieniu z aresztu. Na ścianie – portrety Rzeczników Praw Obywatelskich* 🖱️). Jednym z efektów spotkania było skierowanie wniosku do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie braku określenia maksymalnego okresu tymczasowego aresztowania w polskim prawie.
- Staramy się jak najlepiej wykorzystać wprowadzony przez RPO prof. Irenę Lipowicz system Elektronicznego Zarządzania Dokumentacją (EZD). Jego wdrożenie do Biura RPO wymagało w poprzednich latach wiele pracy i teraz jest on niezwykle pożytecznym narzędziem. To system, który ułatwia dostęp do spraw, pozwala zorientować się, na jakim są etapie.
- Bardzo poważnie traktujemy doniesienia medialne, starając się już z nich wnioskować, czy potrzebna jest reakcja Rzecznika – i nie czekać na pisma od obywateli.
- Wiedzę czerpiemy też z mediów społecznościowych.
- Wielkie znaczenie ma Program Spotkań Regionalnych RPO, bo przyspiesza reakcję Biura (zebrane informacje ułatwiają zrozumienie problemu i znalezienie przydatnych argumentów prawnych).



OCHRONA NAJSŁABSZYCH

Rzecznik jest organem monitorującym realizację „Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych”. Zobowiązania prawne to jedno. Obowiązek równego traktowania jest ściśle związany z ochroną przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka. I tylko pozornie dotyczy nielicznej grupy obywateli. W Polsce naprawdę wiele osób wciąż jest dyskryminowanych z różnych powodów (płci, wieku, pochodzenia rasowego i etnicznego, orientacji seksualnej, wyznania lub światopoglądu), traktowanie osób z niepełnosprawnościami odbiega od wymogów międzynarodowych.

Dlatego Rzecznik musi działać. Także w interesie większości, której czasami może wydawać się, że „to nie jej problem”. **Bo państwo, które jest wrażliwe na różne potrzeby swych obywateli, lepiej służy wszystkim.** Wie, na co zwracać uwagę, by to potrzeby obywatela były w centrum aktywności.

Korzystam tu z dorobku moich poprzedników. Np. prof. Irena Lipowicz dużą wagę przywiązywała do spraw osób z niepełnosprawnościami i osób starszych. Z kolei śp. dr Janusz Kochanowski zajmował się ochroną Polaków emigrujących do krajów UE oraz dyskryminacją w pracy ze względu na płeć, wiek i niepełnosprawność. Wspominany jest też w Biurze jako ten Rzecznik, który miał odwagę podjąc sprawy osób transpłciowych (wystąpił m.in. w 2009 r. do szefa MSW o wprowadzenie legitymacji z dwoma zdjęciami 👉 dla osób, których wygląd codzienny różni się od tego na zdjęciu w podstawowym dokumencie tożsamości).

Przykłady różnych działań antydyskryminacyjnych:



Jak lepiej dbać o prawa osób starszych? Akcja RPO za Starość naszą i waszą. 👉



Jak pomagać osobom, które są bezdomne, choć tego nie chcą? Komisja ekspertów ds. osób w kryzysie bezdomności. 👉



Prawa osób z niepełnosprawnościami. Kampania na rzecz ratyfikacji Protokołu do Konwencji ONZ o ich prawach. 👉



Konferencja z ekspertami o problemach ochrony zdrowia osób LGBT. 👉



Spotkanie z przedstawicielami społeczności muzułmańskiej w Polsce. 👉



Udział w działaniach organizacji pozarządowych: turniej paintballa na wózku, medale wręcza zastępca RPO Krzysztof Olkowicz. 👉

Jednym z wyzwań tej kadencji stały się prawa osób w kryzysie bezdomności. Ale staramy się, by nie uszły uwadze sprawy wszystkich osób, które z racji szczególnych potrzeb, sytuacji życiowej, swej inności, narażone są na kłopoty, a instytucje państwa nie zawsze umieją respektować ich prawa. To zatem sprawy:

- osób z niepełnosprawnościami;
- osób w kryzysie bezdomności;
- osób starszych (przemoc domowa, dostęp do usług finansowych);
- migrantów;
- przedstawicieli wyznań mniejszościowych;
- kobiet (chodzi nie tylko o rozwiązywanie problemu molestowania czy niższych zarobków kobiet, ale także o szukanie sensownych pomysłów na pomoc rodzinie i na odpowiedzialne godzenie ról zawodowych i rodzinnych);
- osób nieheteroseksualnych.

Posługujemy się w Biurze katalogiem dyskryminacji z ustawy o równym traktowaniu. Uważam jednak, że jego zakres przedmiotowy jest zbyt wąski (np. osoby niepełnosprawne nie są chronione w przypadku dyskryminacji w dostępie do dóbr i usług powszechnie oferowanych). Dlatego wiosną zaskarżyłem do Trybunału Konstytucyjnego przepisy ustawy o równym traktowaniu. Ustawa wdraża po prostu dyrektywy Unii Europejskiej, tymczasem nasza Konstytucja wymaga od nas więcej: w Rzeczypospolitej Polskiej nie wolno nikogo dyskryminować z jakiegokolwiek powodu (art. 32). Nasze państwo zobowiązało się nie dyskryminować nikogo ze względu na osobiste cechy.

Zajmowanie się sprawami dyskryminacji uwrażliwia na prawa innych, ale też pozwala się uczyć od tych, których los skrzywdził...

Na zdjęciu: spotkanie w Centrum Inicjatyw Społecznych w Koninie. Działa tu w pełni dostępny dla osób z niepełnosprawnościami hostel, twórczo i z pasją prowadzony przez właśnie takie osoby. 🙌



SPRAWY NASZEGO PAŃSTWA

SĄDOWNICTWO KONSTYTUCYJNE

Przed rokiem przyjąłem założenie, że trzeba skupić siły na wykonywaniu wyroków Trybunału Konstytucyjnego. Bo wskazywał on władzy wykonawczej na wiele uchybień w prawie, ale ta nie zawsze konsekwentnie wykonywała te wyroki. Tymczasem wiele z nich było efektem starań i argumentacji Rzecznika Praw Obywatelskich, który znajdował luki i niejasności godzące w prawa obywateli.

Rzeczywistość okazała się trudniejsza. W Polsce rozpoczął się ostry spór polityczny dotyczący tego, czy w ogóle mamy mieć niezależny od władzy wykonawczej sąd konstytucyjny. Czy zapisane w naszej Konstytucji gwarancje praw i wolności będą tylko zdane na łaskę i niełaskę rządzącej większości?

Zabierając głos w sporze o Trybunał Konstytucyjny Rzecznik nie traci z oczu dwóch rzeczy:

1. decyzje Trybunału mają wpływ na codzienne życie tysięcy zwykłych obywateli, dlatego tak ważne jest, by mógł sprawnie rozstrzygać spory prawne (naturalne przecież w demokratycznym społeczeństwie) i by wyroki Trybunału były sprawnie wdrażane;
2. ważne jest, by obywatele zachowali – zgodnie z postanowieniem ustawy zasadniczej – prawo do niezależnego od władzy wykonawczej sądu konstytucyjnego, bo tylko on może w ostateczności zagwarantować zachowanie ich praw.

Szczegóły działań RPO w sprawie sporu o Trybunał można znaleźć pod adresem:


www.rpo.gov.pl/pl/sprawa/sprawa-trybunalu-konstytucyjnego 

■ Trybunał Konstytucyjny i sprawy ludzi. Sprawa pana K.

Tu warto przypomnieć – w nawiązaniu do wspomnianych wcześniej spraw osób z niepełnosprawnościami i pozbawionych wolności – pierwszą sprawę Rzecznika Praw Obywatelskich, która w pierwszym roku tej kadencji zakończyła się pozytywnym wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego (a wyrok ten został opublikowany).

Przykład ten pokazuje, jak ważny wpływ ma Trybunał na życie zwykłych obywateli.

Chodzi o przepisy, które nie dają żadnych szans osobie ubezwłasnowolnionej, w imieniu której występuje opiekun prawny, by poprosić o sprawdzenie, czy jest pozbawiona wolności w **Domu Pomocy Społecznej** w sposób zasadny. 28 czerwca Trybunał Konstytucyjny uznał te przepisy za niekonstytucyjne, a 16 sierpnia rząd wyrok opublikował.

To jedno z najważniejszych dotychczasowych orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego dotyczące praw osób z niepełnosprawnościami, a zapoczątkowała je sprawa konkretnego człowieka, pana K., który od kilkunastu lat zamknięty jest w Domu Pomocy Społecznej i bezskutecznie alarmuje sądy, że nie ma powodu, by go tam trzymać. 





Ta sprawa trafiła przed Trybunał w tej kadencji RPO (wniosek został złożony jesienią 2015 r.) i w tej kadencji została pozytywnie zakończona 👉

Chodzi o to, że procedura sądowa w przypadku wniosku opiekuna prawnego o umieszczenie osoby ubezwłasnowolnionej w Domu Pomocy Społecznej jest taka, że sąd nie musi nawet wysłuchać osoby z niepełnosprawnością (najczęściej nawet jej nie widzi). Do tego polskie prawo nie daje osobie ubezwłasnowolnionej szansy na to, by niezależny ekspert sprawdził, czy rzeczywiście wymaga ona umieszczenia w DPS (nawet jeśli jej stan zdrowia się poprawił, albo znalazła się osoba, która chce się ubezwłasnowolnionym opiekować).

Sprawa pana K. ma długą historię. W 2012 r. trafiła przed Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu. ETPC orzekł na korzyść pana K. i przyznał mu 10 tysięcy euro odszkodowania od państwa polskiego.

Pan K. wbrew własnej woli nadal przebywa jednak w Domu Pomocy Społecznej.

Dlatego tak ważne jest orzeczenie polskiego Trybunału. Ten, w wyroku z 28 czerwca stwierdził, że przepisy które nie przewidują czynnego udziału osoby całkowicie ubezwłasnowolnionej w sprawach o uzyskanie przez jej opiekuna zezwolenia sądu opiekuńczego na złożenie wniosku o umieszczenie tej osoby w domu pomocy społecznej, oraz przepisy, które pomijają uprawnienie osoby całkowicie ubezwłasnowolnionej, umieszczonej w domu pomocy społecznej za zgodą jej opiekuna, do domagania się weryfikacji podstaw jej przebywania w domu pomocy społecznej, są niezgodne z art. 41 ust. 1 w związku z art. 30 oraz z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że osoba całkowicie ubezwłasnowolniona ma prawo do wyrażenia woli i preferencji w sprawach, które jej dotyczą, a sąd oraz każda inna instytucja publiczna mają obowiązek wysłuchać tę osobę oraz wziąć jej opinię pod uwagę. Potwierdza to, że pomimo braku zdolności do czynności prawnych opinia osoby całkowicie ubezwłasnowolnionej nie może być ignorowana w toku podejmowania decyzji o jej przyjęciu do domu pomocy społecznej. Trybunał zauważył dodatkowo, że już na gruncie obowiązujących przepisów prawa sądy powszechne mogą i powinny uwzględniać opinię osoby całkowicie ubezwłasnowolnionej. Trybunał orzekł o niezgodności zaskarżonych przepisów z Konstytucją uznając jednak, że w praktyce sądy nie wysłuchują, a często nawet nie widzą osób, o których losie decydują.


Tym samym w ocenie Trybunału gwarancje ochrony wolności osobistej, godności oraz prawa do sądu osób całkowicie ubezwłasnowolnionych nie zostały zapewnione w stopniu wystarczającym.



Rzecznik konsekwentnie korzysta ze swych ustawowych kompetencji i możliwości zaskarżania do Trybunału przepisów, które budzą jego wątpliwości i podejrzenia, że mogą doprowadzić do naruszeń praw jednostki. Rzecznik zobowiązał się do zabierania głosu przed Trybunałem – w tym roku zrobił to w sprawie najważniejszej, a więc w sprawie prawa do niezależnego oceniania ustaw Parlamentu przez Trybunał Konstytucyjny.

Kierując wnioski do Trybunału Rzecznik ma świadomość, że prawa i wolności obywatelskie mogą pozostawać w konflikcie z innymi wartościami. W demokratycznym państwie takie racje trzeba walczyć, a nasza Konstytucja powierzyła to zadanie Trybunałowi Konstytucyjnemu.

Rolą Rzecznika jest przedstawiać Trybunałowi wątpliwości i dobrze je umotywować, by Trybunał miał szansę rzetelnego zbadania sprawy.

Lista wniosków RPO do Trybunału w sprawie ustaw przyjętych od jesieni 2015 r. dostępna jest pod adresem: www.rpo.gov.pl/pl/sprawa/sprawy-rpo-w-trybunale-konstytucyjnym. 

O tych sprawach opinia publiczna na ogół była na bieżąco informowana. Tu podam zatem tylko przykłady spraw, w których Rzecznik nie zdołał przekonać Trybunału do swoich racji:

- Sprawa zasad rozpoznawania skarg więźniów (RPO uważał, że wymóg, by skarga więźnia była napisana bez użycia slangu i słów uważanych za obelżywe, nie jest konstytucyjny – bo są osoby, które bez złej woli inaczej nie potrafią się komunikować);
- Sprawa skierowań na leczenie uzdrowiskowe: RPO uważał, że to źle, że w szczególnych sytuacjach od decyzji NFZ nie można się odwołać, ale Trybunał nie podzielił tych wątpliwości.

Udział w debacie o instytucjonalnych gwarancjach praw obywateli nie zwalnia RPO od interweniowania w sprawie rozstrzygnięć już zapadłych, które trzeba wprowadzać w życie. Oto przykłady:

- Wystąpienie do Ministra Zdrowia w sprawie wykonania wyroku TK o klauzuli sumienia, 12.10.2015.
- Wystąpienie do Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w sprawie wykonania wyroku o prawie do zrzeszania się w związkach zawodowych osób zatrudnionych na umowę cywilnoprawną i samozatrudnionych, 23.02.2016.
- Interwencja dotycząca wykonania wyroków TK w sprawie wsparcia państwa dla opiekunów osób z niepełnosprawnościami, 20.05.2016.
- Wystąpienie w sprawie realizacji wyroku TK z 8 czerwca 2016 r., który za niekonstytucyjne uznał przepisy, z których wynika, że osoba z niepełnosprawnością musi sama załatwić sobie na egzamin na prawo jazdy samochód dostosowany do jej niepełnosprawności, 29.07.2016.



PROMOCJA PRAW OBYWATELSKICH

Rzecznik Praw Obywatelskich może być pośrednikiem między ludźmi a skomplikowanym systemem prawnym tylko wtedy, kiedy umie ludziom opowiedzieć o znaczeniu przysługujących im praw.

Nasze państwo gwarantuje obywatelom respektowanie i szczególną ochronę ich praw. Prawa te umocowane są w wielu ustawach. Problem w tym, że ludzie o tym często nie wiedzą, nie zdają sobie sprawy, że mogą i mają prawo o swe prawa się upomnieć. Reagują dopiero, gdy spotka ich krzywda i niesprawiedliwość tak wielka, że trudno milczeć.

Ale to trudna, wyboista, długotrwała, a niekiedy także okrutna droga. Chodzi o to, by ludzie znali swoje prawa, zanim dojdzie do ich naruszeń. I o to, by instytucje państwa potrafiły zareagować na przepisy będące jeszcze tylko potencjalnym zagrożeniem.

Dlatego nie możemy ograniczać się tylko do usprawniania pracy Biura RPO. Ważne jest też aktywne promowanie wiedzy o prawach człowieka w całym kraju.

■ W czasie naszych spotkań regionalnych organizujemy więc debaty konstytucyjne, omawiając – artykuł po artykule – co znaczą dla nas zapisy Konstytucji. W Białymstoku mówiliśmy o prawach mniejszości narodowych i etnicznych, w Rzeszowie – o wolności sumienia i wyznania, w Łodzi – o prawie do pracy, w Zielonej Górze – o prawie do bezpłatnej służby zdrowia.

■ Dziś, kiedy sprawa praw człowieka jest w ogniu sporów politycznych, coraz ważniejsza staje się edukacja młodego pokolenia.

Lekcja o prawach człowieka w biurze Rzecznika, luty 2016. 🖱️



Rolą RPO jest też dbanie o jakość kultury dyskusji na tematy ważne z punktu widzenia praw człowieka po to, by wykorzystać potencjał debaty do wspierania praw i wolności jednostki. To kontynuacja działań poprzedników na stanowisku Rzecznika – w zmieniających się warunkach.

Do inicjatyw podjętych w tym roku należą:

- Spotkania w ramach okrągłego stołu ds. hejtu w internecie

Zaprosiliśmy do współpracy przedstawicieli mediów, w tym firm internetowych, przedsiębiorców, prawników, wychowawców i działaczy organizacji pozarządowych.

- Spotkania ze studentami zagranicznymi z programu Erasmus w sprawach warunków studiowania w Polsce, ich relacji z polskim społeczeństwem, informacji, jakich potrzebują na uczelniach;

- a także z przedstawicielami mniejszości muzułmańskiej w Polsce.

To spotkanie dotyczyło także mowy nienawiści i napaści motywowanych nienawiścią – zebrane pomysły pomogą być może w rozwiązywaniu tego narastającego kryzysu.

Rzecznik Praw Obywatelskich może tylko wyrazić nadzieję, że stworzony w tym roku zupełnie nowy program praktyk dla interesujących się prawami człowieka studentów, przyniesie efekty w kolejnych latach.

Studenci w czasie praktyk analizują ulotkę Biura o ważnych dla ludzi wyrokach Trybunału Konstytucyjnego, lipiec 2016 r. Ulotkę razem z partnerami społecznymi przygotowaliśmy z myślą o uczestnikach Przystanku Woodstock. 🖱️



Otwarta rozmowa i gotowość do zmiany zdania może się okazać kluczowa w rozwiązaniu lokalnych problemów. Oto przykłady:



O sprawach lokatorów w Poznaniu, marzec 2016 

■ W Poznaniu udało się wspólnie, po debacie, znaleźć drogę wyjścia z problemu tzw. regresów (lokatorzy prywatyzowanych komunalnych kamienic nie byli w stanie płacić wyższego czynszu, więc dostawali wyroki eksmisyjne do lokali socjalnych. Ale że tych miasto nie budowało, musieli zostać w dawnym mieszkaniu, a opłaty musiało wnosić za nich miasto. Aż zaczęło domagać się zwrotu poniesionych kosztów, co jest krokiem prawnie zasadnym, ale bez szansy na powodzenie, skoro adresatów roszczeń nie stać było od początku na wyższy czynsz). Po naszym spotkaniu (na zdjęciu) jest nadzieja, że społeczność Poznania wyjdzie z tego pata.

■ W Opolu rozmawialiśmy o problemie wynikającym z poszerzenia granic miasta bez uwzględnienia opinii mieszkańców przyłączanych gmin. Tu droga jest trudna, ale sposób na pokonanie kłopotów – otwarta rozmowa – już przetestowany. Po prostu: konflikty można rozwiązywać, jeśli jest się otwartym na punkt widzenia drugiego człowieka.

Ważnym zadaniem Rzecznika było też organizowanie debat i spotkań, i sygnalizowanie władzom, że szykowane projekty prawne mogą przynieść więcej kłopotów niż pożytku. Chodzi o to, by Rzecznik nie ograniczał się do oceny gotowego już prawa, ale zwracał uwagę na problem już w czasie samego procesu legislacyjnego.

Staje się to tym ważniejsze, że dziś formalne konsultacje, uzgodnienia i analizy nowych aktów prawnych zostały ograniczone, ponieważ większość projektów uchwalanych jest jako poselskie, a to zwalnia je z wyśrubowanych rygorów przewidzianych dla projektów rządowych.

Przykłady działań Rzecznika:

■ Zmiany w ustawie o Policji ➞

Kiedy w grudniu 2015 r. do Sejmu wpłynął poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o Policji, Rzecznik przedstawił swoje uwagi. Projekt budził poważne wątpliwości konstytucyjne. Mając na uwadze, że akt ten dotyczy problematyki pozwalającej na poważną ingerencję w prawa i wolności człowieka i obywatela RPO wskazał, że należy dokonać w nim istotnych zmian.

Uwagi nie zostały uwzględnione, ale zapoczątkowały nową odsłonę debaty publicznej o tym, jak zapewnić bezpieczeństwo nie grożąc wolności obywateli.

■ Zmiany w ustawie o ustroju rolnym ➞

Kiedy w lutym 2016 r. pojawił się projekt zmiany zasad kształtowania ustroju rolnego, Rzecznik zorganizował spotkanie z dziennikarzami-ekspertami od spraw rolnych, a zebrane przez Biuro wątpliwości prawne przekazał premier Beacie Szydło.

Ustawa została przyjęta w nieco innym kształcie niż pierwotny, a następnie część jej postanowień została zmieniona w nowelizacji. Niemniej ze względu na wadliwość regulacji, RPO skierował dwa wnioski do Trybunału Konstytucyjnego.

■ Projekt karaniam więzieniem za używanie określenia „polskie obozy koncentracyjne”

Ponieważ prace nad takim rozwiązaniem podjął Minister Sprawiedliwości, Rzecznik Praw Obywatelskich zamówił ekspertyzę prawną pokazującą konsekwencje planowanych rozwiązań. Zebrane w nim zostały argumenty wskazujące na wątpliwości natury konstytucyjnej oraz ze względu na międzynarodowe standardy.

Autorem uwag jest ekspert prof. Ireneusz C. Kamiński.

■ Publiczne konsultacje RPO na temat projektu ustawy o działaniach antyterrorystycznych ➞

Kiedy w kwietniu 2016 r. rząd zapowiedział szybkie przyjęcie ustawy antyterrorystycznej, RPO zorganizował publiczne konsultacje przedstawionego projektu. Wzięli w nich udział eksperci od bezpieczeństwa publicznego, prawa, wolności w internecie, a zebrane argumenty i uwagi zostały przedstawione Sejmowi w stanowisku RPO. Ekspert RPO uczestniczyli także w nieformalnym wysłuchaniu publicznym dotyczącym projektu tej ustawy, zorganizowanym przez środowiska akademickie i pozarządowe.



Rzecznik zakłada, że trzeba zacieśnić współpracę ze wszystkimi krajowymi i międzynarodowymi instytucjami rzecznikowskimi. Dotychczasowe doświadczenia pokazują, że to dobra droga i na pewno można na niej wiele osiągnąć.

■ [Sukcesem tej kadencji jest powołanie – razem z Rzecznikiem Praw Dziecka – Komisji ds. Alimentów. Wspólna praca przynosi efekty.](#) ➡

W Polsce 300 tys. rodziców nie płaci na wychowanie swoich dzieci. Problemu nie da się rozwiązać bez współpracy między instytucjami. Bo nie wystarczy prawo, jeśli nie przekonamy ludzi, że niepłacenie jest złe. **Nie wyciągniemy alimentów karami, skoro w więzieniach nie ma dostępnej pracy dla osadzonych, a osoby bez kwalifikacji i niezaradne nie znajdują pracy także na wolności.** Nie zadamy o interesy dzieci, jeśli w czasie procesu rozwodowego stają się kartą przetargową rodziców.

Działanie zespołu przyniosło kilka konkretnych pomysłów (tablice alimentacyjne dla sądów, wykorzystanie kuratorów rodzinnych do tego, by reprezentowali interesy dzieci w czasie rozwodu), zachęciło też do działań administrację (szukanie sposobów na to, by lepiej aktywizować zawodowo osoby zobowiązane do alimentów).

Na jesień Ministerstwo Rodziny zapowiedziało kampanię społeczną promującą płacenie na dzieci!

Standardem stało się też występowanie RPO razem z Rzecznikiem Praw Dziecka w sprawach, w których kompetencje i wiedza obu zespołów się łączą.

■ [Stworzyliśmy Komisję ekspertów ds. przeciwdziałania bezdomności](#) ➡

To forum wymiany wiedzy specjalistów pozwalające na tworzenie listy najważniejszych problemów do rozwiązania. Dzięki ich pracy Rzecznik może zgłaszać formalne wystąpienia do władz w sprawach dotyczących osób w kryzysie bezdomności.

■ [Prawnicy z Biura RPO dołączyli do Zespołu Analiz Systemowych Kancelarii Prezydenta](#)

Zespół ruszył w czerwcu 2016 r. Zbiera przedstawicieli Kancelarii Prezydenta RP, administracji i instytucji rzecznikowskich: Rzecznika Praw Dziecka, Rzecznika Finansowego i Rzecznika Praw Pacjenta. Uwadze Zespołu poleciliśmy m.in. sprawę pana Tomasza, o której była już mowa. ➡

■ [Komisja Senacka ds. Praw Człowieka, Praworządności i Petycji](#)

Prawo o petycjach, w którego tworzenie Biuro RPO było zaangażowane, obowiązuje równo od roku. W czasie spotkań regionalnych Rzecznik dowiadyuje się, że nie wszystko działa tak, jak zamierzał ustawodawca. Przewodniczący Senackiej Komisji ds. Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, prof. Michał Seweryński zwrócił się już do RPO o przekazanie Komisji zebranych wniosków. Współpraca z Komisją obejmuje też:

- prace nad petycją obywatelską dotyczącą wysokości emerytury powszechnej dla kobiet z rocznika '53, które pobierały emeryturę wcześniejszą (komisja zajęła się tym 20 września);
- prace nad przepisami o tymczasowych pomieszczeniach (petycję zgłosiła Helsińska Fundacja Praw Człowieka, bo jej zdaniem przepisy są nieprecyzyjne i stanowią jedynie pozorną ochronę przed tzw. eksmisją na bruk). Dla RPO to ważny temat ze względu na zainteresowanie problemem bezdomności;
- prace nad sprawą rodziców, którzy nie mogą otrzymać ani zasiłku pogrzebowego, ani macierzyńskiego, ani też skorzystać ze skróconego okresu urlopu macierzyńskiego, bo urodziło się im martwe dziecko, którego płci nie da się ustalić (komisja zajęła się tym 20 września).



Komisja ds. Alimentów z udziałem RPD Marka Michałaka i zastępczyni RPO Sylwii Spurek



Pomoc dla ofiar represji w okresie PRL

Przykładem skutecznej współpracy między instytucjami jest senacki projekt nowelizacji ustawy poszerzającej krąg osób uprawnionych do odszkodowań za represje w okresie PRL-u.

Chodzi o to, by o rekompensatę mogły ubiegać się osoby, które poniosły szkodę lub doznały krzywdy w związku z wydaniem wobec nich niewykonanych orzeczeń sądowych, albo niewykonanych decyzji o internowaniu w stanie wojennym.

Obecnie odszkodowanie takie przyznawane jest tylko tym represjonowanym, którzy „przeszli całą ścieżkę” i toczono wobec nich postępowania komunistycznych władz zakończone wykonaniem wydanej decyzji np. internowaniem.

Projekt przygotowali senatorowie i przekazali w czerwcu Sejmowi.

A wszystko zaczęło się od lutowego wystąpienia RPO do Marszałka Senatu. Rzecznik napisał, że odpowiednie zadośćuczynienie osobom represjonowanym w okresie stanu wojennego możliwe jest tylko poprzez nowelizację tej ustawy, tak aby osoby represjonowane miały prawo do odszkodowania nie tylko z tytułu wykonania orzeczenia lub decyzji o internowaniu, ale również z samego faktu ich wydania. Przyjęte zróżnicowanie uprawnień osób represjonowanych nie ma bowiem żadnego uzasadnienia.

Osoby represjonowane przez sam fakt wydania wobec nich orzeczenia lub decyzji o internowaniu musiały ukrywać się, traciły pracę, a więc źródło utrzymania siebie i swych rodzin. Konsekwencje represji w większości przypadków odczuwają oni do dziś, znajdując się w trudnej sytuacji materialnej. Nie można też zapominać o kosztach emocjonalnych poniesionych przez osoby represjonowane i ich rodziny.

Obecna regulacja wyłączająca spoza zakresu odszkodowania lub zadośćuczynienia szkodę wynikłą z wydania orzeczenia lub decyzji, które były bezprawne, nie da się pogodzić z zasadą sprawiedliwości społecznej wynikającą z zasady demokratycznego państwa prawnego.



MIĘDZYNARODOWE WSPARCIE NA RZECZ PRAW CZŁOWIEKA W POLSCE

P przed rokiem zakładałem, że członkostwo Polski w Unii i Radzie Europy może zadziałać na rzecz konkretnych spraw naszych obywateli, których prawa zostały naruszone przez instytucje państwa. Planowałem przedstawianie tzw. opinii przyjaciela sądu w postępowaniu przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka, a także zabieranie głosu doradczego RPO dotyczącego opinii przedstawianych w postępowaniu przed Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

Tymczasem zamiast angażować się w działania międzynarodowych instytucji na rzecz konkretnych spraw ludzi, musimy odpowiadać na pytania zagranicznych partnerów o instytucjonalne zagrożenia dla praw człowieka w Polsce. Rzecznik:


- na prośbę Ministra Spraw Zagranicznych spotkał się trzykrotnie z delegacją Komisji Weneckiej, która badała sprawę pierwszej ustawy „naprawczej” o Trybunale Konstytucyjnym (i wydała miazdzącą opinię o niej);
- spotykał się z przedstawicielami Komisji Europejskiej i Rady Europy;
- rozmawiał ponownie z przedstawicielami Komisji Weneckiej w sprawie przepisów ustawy antyterrorystycznej;
- spotykał się z przedstawicielami instytucji rzecznikowskich zrzeszonych w Międzynarodowym Instytucie Ombudsmana – temat sytuacji RPO w Polsce (pytania dotyczyły ograniczeń budżetowych, zmiany uprawnień i przepisów opóźniających procedowanie wniosków RPO, wprowadzonych do ustawy o Trybunale Konstytucyjnym 22 lipca i uznanych za niekonstytucyjne przez Trybunał Konstytucyjny 11 sierpnia).

Mimo tych ograniczeń Biuro Rzecznika podejmuje działania związane z orzeczeniami Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, które dotyczą praw polskich obywateli. **Chodzi przede wszystkim o wyroki tego Trybunału w sprawie praw osób pozbawionych wolności. Polska przegrywa kolejne sprawy z wniosków obywateli skarżących się na poniżające i okrutne traktowanie. RPO stara się wspierać swą wiedzą władze polskie w sprawnym wdrażaniu tych wyroków. Aktywnie uczestniczy w Zespole Międzyresortowym ds. Wykonywania Wyroków ETPCz.**



Spotkanie z Komisją Wenecką 



Spotkanie z wiceprzewodniczącym Komisji Europejskiej 

ORGANIZACJA BIURA RPO

W Biurze RPO pracuje ponad 300 osób. To wybitni specjaliści w swojej dziedzinie. Dziś – jasno to sobie powiedzmy – potencjał ten jest zagrożony ze względu na cięcia budżetowe, jakie dotknęły Biuro Rzecznika. Rzecznik nie ma na to wpływu – zmiana aktywności w nadziei, że w nagrodę budżet zostanie zwiększony – byłaby zaprzeczeniem konstytucyjnej misji RPO.


Dziś chciałbym mocno podkreślić, że jakość pracy Biura na rzecz obywateli udaje się utrzymać dzięki ogromnemu zaangażowaniu zespołu. Wielu ze współpracowników Rzecznika z powodzeniem znalazłoby lepiej płatną pracę gdzie indziej. A jednak zostają tu, bo wierzą, że warto. I że taki jest nasz obowiązek wobec obywateli.

Co więcej, mimo nawału obowiązków zwiększają jeszcze swoją aktywność, m.in. występując w mediach, dzieląc się swą wiedzą i objaśniając problemy prawne i zagadnienia związane z prawami człowieka.

Ponieważ Rzecznik jest także pracodawcą, warto kilka słów poświęcić tej aktywności.

- Biuro zaczęło aktywnie stosować klauzule społeczne w przetargach (usługi sprzątnia, usługi ochrony) oraz w zamówieniach do 30 tys. euro (np. usługi pocztowe), zwracając szczególnie uwagę na zatrudnienie pracowników przez wykonawcę na umowę o pracę.
- Uruchomiliśmy superwizję, czyli specjalistyczne konsultacje dla pracowników narażonych na kumulację negatywnych emocji oraz stresu, które mają na celu pomoc w codziennej pracy z trudnymi sprawami, z jakimi przychodzą do Biura ludzie.
- Wprowadziliśmy procedurę antymobbingową.
- Mimo szczupłości budżetowej jesteśmy w stanie premiować najlepszych, najbardziej innowacyjnych pracowników.
- Stworzyliśmy pokój zabaw dla dzieci pracowników i osób, które przychodzą do Biura RPO na spotkania czy konferencje. W pokoju są bezpieczne dla dzieci meble i zabawki, obok jest też przewijak dla niemowląt.
- W miarę możliwości remontujemy pomieszczenia tam, gdzie Państwowa Inspekcja Pracy znalazła wady (np. niebezpieczny, jak się teraz okazało, klej do podłóg zastosowany przed laty).




Otwarcie pokoju dla dzieci 

PRAWO JEST DLA LUDZI

Po to, by ułatwić obywatelom zdobywanie wiedzy o pracy RPO, zmieniamy zasady komunikacji. Informacje na stronie Rzecznika rpo.gov.pl porządkujemy tak, by łatwo było dowiedzieć się, co RPO robi w sprawach ważnych dla ludzi.



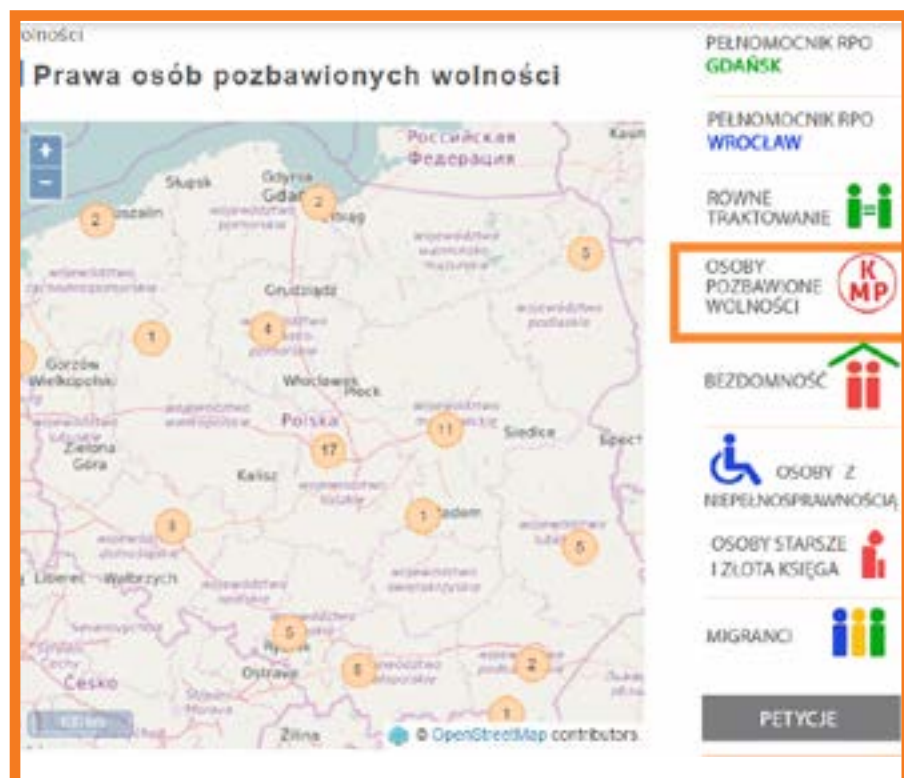
Jeśli więc szukacie Państwo konkretnych informacji o tym, w jaki sposób RPO zajmuje się konkretnymi problemami obywateli, zapraszamy na stronę


www.rpo.gov.pl/pl/content/sprawy-rzecznika 

■ Nasze plany dostępne są w kalendarzu na stronie głównej.

■ Mamy też nowy newsletter, w którym regularnie opisujemy konkretne działania Rzecznika.

■ Gorąco zachęcamy do korzystania z tych źródeł informacji o tym, co dzieje się w kraju, co dotyczy ludzi i o czym warto rozmawiać i wspólnie szukać rozwiązań.



 [Działania KMP chcemy przedstawiać w sposób wygodny i przejrzysty.](#)

Tu znajdziecie Państwo elektroniczną wersję broszury:

